

# Jano Polska Wersja, CEL ISTNIENIA (ft. Paluch)

Odbicie moje w ich oczach  
Nadało sensu mi, cel istnienia  
Zanika dzień gdy nie ma was  
Obłąd mą duszę zabiera

Przy was budzić się, móc zasypiać  
Dla mnie szczęścia to definicja  
By spokojnie znów oddychać  
W sercu zapłonęła iskra

Tak wiele złą  
Co w sobie kryło  
Sięgało dna  
Odnalazło miłość  
Tego co każdy z nasz szuka  
Żeby mieć po co do domu wracać  
Do ludzi, którym można zaufać

Byle jakie przyjaźnie? Nie  
Na pewno u mnie to nie wchodzi w grę  
Wolę tą garstkę mieć i  
Na nich chcę liczyć, o zdradę nie drzeć

Za wady ich kocham, a zalety cenię  
Za lata szczerości, co dały natchnienie  
Za błędy młodości, które nadały pewności  
I wiary w siebie

Za życia jeden cel  
Od kołyski aż po grób  
Gdzie nie wszystko czerń i biel  
Ale idziesz aż do skutku  
Zaciskasz mocno pięść  
By poczuć wreszcie coś  
A wiesz ile możesz znieść  
Bo tak wiele miałeś prób już

Za życia jeden cel  
Od kołyski aż po grób  
Gdzie nie wszystko czerń i biel  
Ale idziesz aż do skutku  
Zaciskasz mocno pięść  
By poczuć wreszcie coś  
A wiesz ile możesz znieść  
Bo tak wiele miałeś prób już

Miłość, zdrowie i pieniądze  
Plus kilka prostych zasad  
Miłość, zdrowie i pieniądze  
Plus kilka prostych zasad  
Miłość, zdrowie i pieniądze  
Plus kilka prostych zasad  
Yah

Jakbyś spytał mnie o sens  
To co dzień szukam nowego  
Gdzie jest istnienia cel  
Nie wiem, ale osiągnę to

Mikrouśmiechy, morze łez  
Mordo, płynę przez ten sztorm  
Małe rzeczy, szczęścia gram  
To właściwy trop

Miłość, zdrowie i pieniądze  
Plus kilka prostych zasad  
Z pierwszego mam rodzinę  
Dla nich walczę w ciężkich czasach  
Z drugiego siłę, by z każdej roli mieć Oscara  
Być kogoś całym świata jest napędem wszystkich działań

Bez dwóch pierwszych byłoby już tylko trzecie  
Hajs nie wypełni pustki nawet w nowym Mercedesie  
Kilka zasad wpompowałem sobie w serce  
Wrogom nie oddać trzeciego i pielęgnować pierwsze

Ulice pełne są przegranych  
Nie ważne, Poznań, Berlin, Paryż  
Gdy sens istnienia rozmazany  
Widzę ich uśmiech i jest pięknie

Za życia jeden cel  
Od kołyski aż po grób  
Gdzie nie wszystko czerni i biel  
Ale idziesz aż do skutku  
Zaciskasz mocno pięść  
By poczuć wreszcie coś  
A wiesz ile możesz znieść  
Bo tak wiele miałeś prób już

Za życia jeden cel  
Od kołyski aż po grób  
Gdzie nie wszystko czerni i biel  
Ale idziesz aż do skutku  
Zaciskasz mocno pięść  
By poczuć wreszcie coś  
A wiesz ile możesz znieść  
Bo tak wiele miałeś prób już

Utwór Cel Istnienia to nowość od Jano Polska Wersja. W piosence gościnnie udzielił się poznański